

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu

Podstawy ustrojowe powojennego wojskowego wymiaru sprawiedliwości sięgają 1943 r., czyli okresu powstania armii polskiej w Związku Radzieckim. Z powodów ideologicznych i politycznych przy ich opracowaniu nie uwzględniono przepisów prawnych obowiązujących w II Rzeczypospolitej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej i wojsk polskich utworzonych w ZSRR na tereny uznawane przez Stalina za terytorium państwa polskiego Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał dekrety: Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 23 września 1944 r.¹, Kodeks karny Wojska Polskiego z 23 września 1944 r.² oraz dekret O ochronie Państwa z 30 października 1944 r.³ Do wejścia w życie nowych przepisów kodeksu wojskowego postępowania karnego z 23 czerwca 1945 r. postępowanie karne przeprowadzano wedle procedur opisanych w kodeksie postępowania karnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR⁴. Przy tworzeniu kodeksu oparto się na przepisach prawa radzieckiego (kodeks karny Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej z 1926 r.). Wspomniane dekrety oraz przepisy kpk. Polskich Sił Zbrojnych formułowały podstawowe zasady funkcjonowania sądów wojskowych.

Strukturę wojskowego wymiaru sprawiedliwości określały wspomniany dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej oraz rozkazy Naczelnego Dowódcy WP. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 15 z 2 września 1944 r. (opublikowanym jako aneks nr 1 do dekretu z 23 września 1944 r.) powołano organy wojskowego wymiaru sprawiedliwości:

- 1) Wydział Sądownictwa Wojennego przy Naczelnym Dowództwie Wojskowym;
- 2) Najwyższy Sąd Wojskowy oraz Naczelną Prokuraturę Wojskową urzędujące w siedzibie Naczelnego Dowództwa;
- 3) sądy oraz prokuratury armii urzędujące w siedzibach dowództwa armii;
- 4) sądy oraz prokuratury dywizji i samodzielnych korpusów w siedzibach dowództwa dywizji i samodzielnych korpusów;

¹ DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

² DzU RP 1944, nr 6, poz. 27.

³ DzU RP 1944, nr 10, poz. 50.

⁴ Dekret Krajowej Rady Narodowej z 21 VII 1944 r. ustanawiał zwierzchnictwo tego organu nad zjednoczoną Armią Polską (czyli polskimi siłami zbrojnymi walczącymi przy boku Armii Czerwonej) oraz Armią Ludową i powoływał jednolite Wojsko Polskie. Z chwilą przejścia przez KRN nadzoru nad WP utraciły moc prawną wszystkie kodeksy wprowadzone przed 21 VII 1944 r. Brak formalnego ustosunkowania się do przepisów, które straciły ważność, i nieustanowienie nowych spowodowało, że spełniające wymogi prawne postępowanie karne nie było możliwe.

Struktury

5) sądy oraz prokuratury garnizonowe w siedzibach dowódców poszczególnych garnizonów⁵.

Utworzono w ten sposób całkowicie niezależny od sądownictwa powszechnego pion sądownictwa wojskowego.

Dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej do sądów niższego rzędu zaliczał sądy dywizji, korpusów i garnizonów oraz sądy marynarki. Natomiast sądami wyższego rzędu były sądy armii, okręgów, admiralicji. Różniły się one od sądów niższego rzędu zakresem właściwości co do kompetencji określonych kategorii przestępstw oraz posiadały prawo administracyjno-sądowego nadzoru.

Wojskowe sądy garnizonowe rozpatrywały sprawy przeciwko:

- 1) „szeregowcom, podoficerom, oficerom;
- 2) jeńcom wojennym, zakładnikom;
- 3) osobom służby wojskowej lub pomocniczej;
- 4) innym osobom w przypadkach prawem określonych o przestępstwa wojskowe określone w kodeksie karnym Wojska Polskiego, z wyjątkiem przestępstw z art. 85–91, 100, 185”⁶.

Wojskowym sądom okręgów przysługiwało wobec sądów garnizonowych prawo nadzoru administracyjno-sądowego. Wojskowe sądy garnizonowe zobowiązane były do przesyłania akt spraw skazanych na śmierć wojskowym sądom okręgów, te zaś po ich zaopiniowaniu przedkładały je do decyzji dowódcy okręgu wojskowego. Po stwierdzeniu uchybień dających podstawę uchylenia lub zmiany wyroku w drodze nadzoru sądowego odpowiedni wniosek przekazywano do NSW. Pozostałe akta spraw z wnioskiem o zmianę lub uchylenie WSO przekazywał w podobnej formie do rozpatrzenia NSW. Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego w okólniku nr 031 potwierdził, że od 1 maja 1945 r. wojskowe sądy okręgów prowadzą nadzór nad wszystkimi wojskowymi sądami garnizonowymi mającymi siedzibę na obszarze danego okręgu⁷. W związku z zakończeniem działań wojennych na podstawie rozkazu Naczelnego Dowódcy WP nr 00179 z 18 sierpnia 1945 r. prezes NSW rozkazem nr 12 z 21 sierpnia 1945 r. nakazał wojskowym sądom garnizonowym przekazywać akta spraw osób cywilnych skazanych na karę śmierci podlegających własności sądów wojskowych do NSW. NSW po przeglądnięciu akt przedstawiał je Prezydentowi KRN, który mógł skorzystać z prawa łaski⁸.

Postanowieniem NSW z 2 września 1944 r. przekazano wojskowym sądom garnizonowym rozpatrywanie spraw karnych podlegających w zasadzie sądom powszechnym na mocy ustaw szczególnych⁹. Wojskowe sądy garnizonowe posiadały kompetencję orzekania również w sprawach karnych ujętych w dekrete O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Zniesienie stanu wojennego 16 listopada 1945 r.

⁵ M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker, Warszawa 1997, s. 139–141.

⁶ DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

⁷ Centralne Archiwum Wojskowe nr 1 [dalej: CAW nr 1], WSG Przemyśl, III-437-1, Okólnik nr 031 dotyczący zakończenia organizacji wojskowych sądów i prokuratur wojskowych z 17 IV 1945 r., b.p.

⁸ CAW nr 1, WSG Rzeszów, III-438-2, Okólnik NSW nr 12 z 21 VIII 1945 r., k. 267.

⁹ CAW nr 1, WSG Rzeszów, III-438-1, Postanowienie NSW z dnia 2 XI 1944 r., k. 15.

spowodowało, że art. 4, 5, 6, 8, 9, 10 i 14 dekretu O ochronie Państwa oraz kkWP, które odnosiły się do okresu stanu wojennego, przestały obowiązywać. Nowa sytuacja prawna spowodowała, że komuniści jeszcze w tym samym dniu wprowadzili w życie nowy dekret O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Wojskowe sądy garnizonowe orzekały w oparciu o ten dekret za przestępstwa popełnione po 16 listopada 1945 r.

Do czasu wejścia w życie kwpk. sporządzenie aktu oskarżenia przysługiwało oficerom śledczym prokuratury. W myśl art. 87 kpk. PSZ w ZSRR organy prowadzące dochodzenie po jego zakończeniu winny akta dochodzeniowe złożyć do prokuratury. Od tej chwili, o ile nie nastąpiło umorzenie, wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa oraz wszelkimi dalszymi czynnościami łącznie ze sporządzeniem aktu oskarżenia zajmował się oficer śledczy prokuratury. W dekrete Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej niejednoznacznie określono zasady nadzoru prokuratur nad prowadzonym postępowaniem karnym, nie dając im równocześnie prawa nadzoru nad dochodzeniami prowadzonymi przez organy bezpieczeństwa. Art. 71 dekretu Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej, mówił ogólnikowo, że „prokuratorowi służy prawo fachowego nadzoru nad oficerem śledczym”¹⁰. Nadzór ten nie dotyczył oficerów bezpieczeństwa publicznego lub kontrwywiadu wojskowego, lecz odnosił się jedynie do oficerów śledczych prokuratury. Przepis ten był łamany, ponieważ dochodzenia i śledztwa przeprowadzali oficerowie UB. Materiały dochodzeniowe i śledcze nie były sporządzane zgodnie z przepisami kpk. PSZ w ZSRR. Nie zawierały one protokołów rewizji, nie dołączano do nich dowodów rzeczowych. W latach 1944–1946 podstawowym materiałem dowodowym był akt oskarżenia sporządzony na podstawie przyznania się oskarżonego do winy. Towarzyszyło temu stosowanie niedozwolonych metod podczas przesłuchań¹¹. Wedle opinii kpt. Jana Krzechowca, szefa przemyskiego WSG – „pomijając fakt, że zeznania podejrzanych wymuszane były biciem graniczącym nieraz z sadystycznym okrucieństwem, do spraw nie dołączano prawie z zasady tych dowodów rzeczowych, które miały stanowić o winie oskarżonego”¹².

Pewną próbą unormowania trybu postępowania przy prowadzeniu dochodzenia przez aparat bezpieczeństwa publicznego był rozkaz nr 5 kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego z 30 listopada 1944 r.¹³ W rozkazy tym potwierdził on kompetencje aparatu represji ujęte w dekrete O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Dochodzenia w sprawach karnych podlegające sądom wojskowym przeprowadzały organy bezpieczeństwa, o ile nie wszczęły ich prokuratorzy wojskowi.

¹⁰ DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

¹¹ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji [dalej: CA MSWiA], MBP, 617, Okólnik nr 31 MBP o zakresie współpracy organów bezpieczeństwa publicznego z prokuraturą wojskową z dnia 2 XI 1945 r., k. 42.

¹² CAW nr 1, NSW, III-433-40, Sprawozdanie statystyczne za miesiąc IX i III kwartał WSG Przemyśl – wyjaśnienia do konferencji szefów sądów, październik 1945 r., k. 33.

¹³ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], MBP Departament Więziennictwa, 10/1, Rozkaz nr 5 kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (instrukcja o trybie postępowania przy przeprowadzaniu dochodzenia przez władze bezpieczeństwa) z dnia 30 XI 1944 r., k. 1.

Struktury

W Biuletynie Informacyjno-Prawnym nr 1 z 1945 r. minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz podkreślił, że obowiązujące unormowania prawne nie były przestrzegane, ponieważ organy bezpieczeństwa w opinii rządzących były najbardziej predysponowane do prowadzenia śledztwa¹⁴. Pomimo braku kompetencji oficerów śledczych organów bezpieczeństwa do przeprowadzania dochodzeń i śledztw, częstego stosowania niedozwolonych metod przesłuchań, kradzieży, wymuszeń okupu, nieprzestrzegania postanowień prokuratury i sądów wojskowych, komuniści, uchwalając kwpk. i dekret O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa z 16 listopada 1945 r., wzmocnili jeszcze ich pozycje. Po wejściu w życie tych aktów prawnych organy bezpieczeństwa stały się właściwie samodzielne. W rzeczywistości prokuratorzy nie mieli wpływu na przebieg dochodzenia i śledztwa. Mogli tylko próbować wydawać pewne wskazówki, których nie musiał uwzględniać oficer śledczy organów bezpieczeństwa.

W latach 1944–1945 utworzono wojskowe sądy i prokuratury garnizonowe w Lublinie, Warszawie, Białymstoku, Siedlcach, Chełmie, Rzeszowie, Przemyślu, Kielcach, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Toruniu, Poznaniu. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu powołano rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 2 z 2 stycznia 1945 r.¹⁵ W tymże rozkazie określono terytorialną właściwość wojskowych sądów garnizonowych. Kompetencji WSG w Przemyślu podlegały sprawy osób zamieszkałych w powiatach: jarosławskim, lubaczowskim, leskim, sanockim, przeworskim, łańcuckim, nizańskim i przemyskim. Naczelny Dowódca WP zobowiązał Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego, by w terminie do 15 stycznia 1945 r. zorganizował powołane tym rozkazem wojskowe sądy i prokuratury. Organizacja pracy sądów garnizonowych wzorowana była na podległości służbowej obowiązującej w wojsku. Dekret Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej podkreślał, że szef sądu był zarazem jego kierownikiem i jemu podlegały wszystkie osoby w nim zatrudnione, tj. zastępca szefa, sędziowie, pracownicy kancelarii i sekretariatu.

Sędziowie WSG w Przemyślu zostali powołani rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 3 z 5 stycznia 1945 r., zaś personel kancelaryjny zatrudniono na podstawie rozkazu Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojskowego nr 5 z 5 stycznia 1945 r.¹⁶ Struktura organizacyjna sądu przedstawiała się następująco: szef sądu pełniący jednocześnie funkcję sędziego (kpt. Jan Krzechowiec), dwóch sędziów (por. dr Filip Feld, por. Henryk Ratyński), kierownik kancelarii (chor. Józef Bednarczyk) oraz sekretarze (por. Mikołaj Turkiewicz, plut. Jan Celowicz). Do października 1945 r. skład sędziowski poszerzył się o trzech sędziów. Struktura organizacyjna WSG w Przemyślu w październiku 1945 r. przedstawiała się następująco: szef mjr Jan Krzechowiec, zastępca szefa kpt. dr Filip Feld, sędziowie – kpt. Henryk Ratyński, kpt. Stanisław Kot, por. Edward Kotkowski, por. Andrzej Książański, starszy se-

¹⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie [dalej: AIPN Rz], 04/316, Biuletyn Informacyjno-Prawny MBP, nr 1, listopad 1945 r., k. 14.

¹⁵ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-1, Rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 2 w celu usprawnienia pracy wojskowych organów wymiaru sprawiedliwości z dnia 2 I 1945 r., k. 2.

¹⁶ *Ibidem*, III-437-4, Historia WSG z listopada 1945 r., k. 366.

ekretarz – Józef Hausman, sekretarze – Eugeniusz Popadym, Józef Bednarczyk, kierownik kancelarii – chor. Zbigniew Szwarz, pisarze – sierż. Józef Żownir, kpr. Józef Tomczyk, goniec – szer. Maria Kogutkiewicz, szofer – szer. Eugeniusz Kwaśnicki¹⁷. W lutym 1946 r. na stanowisko sędziego powołano por. Franciszka Lwa Krawieczynskiego. Siedzibę sądu usytuowano w budynku położonym przy ul. Dworskiego nr 35–37¹⁸. Sąd zajmował 23 pomieszczenia. W pomieszczeniach tych znajdowała się sala rozpraw, pokoje biurowe sędziów i sekretariatu, sala narad, pokoje dla ochrony sądu, poczekalnie dla świadków. WSG w Przemyślu rozpoznawał sprawy karne również na sesjach wyjazdowych w Jarosławiu, Przeworsku, Łańcucie, Rzeszowie, Nisku, Sanoku, Lesku¹⁹.

Wojskowe sądy garnizonowe przeprowadzały rozprawy karne w składzie: przewodniczący i dwóch sędziów lub ławników. Przewodniczącego składu sędziowskiego wyznaczał kierownik sądu. Na stanowiska sędziowskie byli powoływani przeważnie oficerowie WP i Armii Czerwonej, którzy mieli realizować politykę represyjną wobec podziemia zbrojnego oraz opozycji politycznej. W tym celu przeprowadzono szereg reform, których celem było podporządkowanie komunistom wymiaru sprawiedliwości. Dokonano wymiany kadry sędziowskiej poprzez usunięcie z sądownictwa „elementu klasowo obcego” (na podstawie przepisów tzw. Dekretu tymczasowego z 4 listopada 1944 r.) i zawieszenie zasady nieusuwalności sędziów²⁰. Kolejnym elementem likwidacji niezawisłości sędziów było zniesienie zakazu przynależności pracowników wymiaru sprawiedliwości do partii politycznych. Wprowadzono zasadę, że prokuratorzy i sędziowie mieli zachowywać „wierność względem ustroju lub władz demokratycznych Państwa Polskiego”²¹. Ponadto Departament Służby Sprawiedliwości MON (komisja personalna) przeprowadzał częste kontrole przydatności poszczególnych prokuratorów i sędziów do realizacji powierzonych im zadań. Dostosowanie się sędziów WSG w Przemyślu do nowej rzeczywistości spowodowało, że ich orzecznictwo było nie tylko akceptowane, ale też nagradzane przez nadawanie kolejnych stopni oficerskich. Pomimo posiadania wykształcenia prawniczego godzili się na łamanie obowiązujących przepisów w postępowaniu karnym.

Jan Krzechowiec, ur. 21 lipca 1907 r. w Warszawie, jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w 1932 r. W latach 1932–1939 zajmował stanowisko aplikanta i p.o. sędziego Sądu Grodzkiego i Okręgowego w Warszawie. W kampanii wrześniowej był przydzielony do Samodzielnej Grupy Operacyjnej gen. Kleeberga. Od 21 września 1944 r. pełnił funkcję sędziego WSG w Lublinie. 5 stycznia 1945 r. powołano go

¹⁷ *Ibidem*, Wykaz odpisu etatu Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu, ul. Dworskiego, nr 35–37, październik 1945 r., k. 344.

¹⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu za czas od dnia 18 stycznia do 31 I 1945 r., k. 8.

¹⁹ *Ibidem*, Miesięczny plan czynności Wojskowego Sądu Garnizonowego w Przemyślu na miesiąc grudzień 1945 r., k. 416.

²⁰ Dekret o upoważnieniu do tworzenia sądów oraz zmiany ich okręgów, a ponadto do przenoszenia sędziów na inne miejsca służbowe (DzU RP 1944, nr 11, poz. 58).

²¹ Dekret o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (DzU RP 1945, nr 9, poz. 46).

Struktury

na szefa WSG w Przemyślu. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 105 z 19 lutego 1946 r. powierzono mu stanowisko szefa Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie. Mimo że do jego poglądów politycznych nie miano żadnych zastrzeżeń, na wniosek szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości został 16 kwietnia 1947 r. zdemobilizowany²². Podstawową przyczyną odwołania go ze stanowiska było jego małe zaangażowanie w pracy. Większością prac związanych z kierowaniem i funkcjonowaniem sądu obarczał swego zastępcę. Po przeniesieniu do rezerwy pracował jako adwokat w Lublinie i Warszawie. W latach osiemdziesiątych był działaczem „Solidarności”. Zmarł 28 lipca 1999 r. w Warszawie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł 11 razy karę śmierci.

Filip Feld, ur. 8 maja 1897 r. w Lwowie, studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie ukończył w 1922 r., a następnie uzyskał stopień doktora prawa. 4 grudnia 1944 r. powołano go do pełnienia służby w Wydziale Sądownictwa Wojennego przy Naczelnym Dowództwie WP. Od 5 stycznia 1945 r. w WSG w Przemyślu pełnił funkcję sędziego, a od 8 maja 1945 do 15 marca 1946 r. również zastępcy szefa WSG. Od 16 marca 1946 r. do lutego 1948 r. był szefem WSR w Szczecinie. W lutym 1948 r. przeniesiono go do rezerwy. Po zwolnieniu z wojska pracował jako adwokat w Warszawie i Lublinie. Podczas służby w wojsku awansował na kolejne stopnie oficerskie: 19 maja 1945 r. na kapitana, grudniu 1945 r. majora, grudniu 1946 r. podpułkownika. Zmarł 1 czerwca 1969 r. we Wrocławiu. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG w Przemyślu orzekł karę śmierci 69 razy. W orzecnictwie stosował zasadę, że wobec oskarżonych z dekretu O ochronie Państwa w okresie trwania stanu wojennego należy stosować „szczególnie surową represję karną [...] za pewne przestępstwa, które ustawodawca ocenił jako szczególnie niebezpieczne dla całości Państwa, jego ustroju i dóbr prawnych Jego obywateli”²³. Mjr Jan Krzechowiec we wniosku awansowym na stopień majora w następujący sposób charakteryzował kpt. dr. Felda: „Jest bezsprzecznie najlepszym sędzią w tutejszym sądzie i nie zapomina nigdy, że prócz stanowiska sędziowskiego jest przede wszystkim żołnierzem, co moim zdaniem nie wszystkich oficerów charakteryzuje. Wykazuje dużą wiedzę prawniczą i znajomość życia, roli sądów wojskowych i potrzeb naszego młodego wojska”²⁴.

Henryka Ratyńskiego, ur. w 1892 r. w Obertynie w woj. stanisławowskim, rozkazem personalnym nr 3 z 5 stycznia 1945 r. powołano do rezerwy Wydziału Sądownictwa Wojennego, a następnie wyznaczono na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję sędziego pełnił od 27 stycznia 1945 r. W Przemyślu awansował najpierw na stopień kapitana od 10 maja 1945 r., od 31 grudnia 1945 r. majora. Po likwidacji WSG w Przemyślu przeniesiony został na stanowisko zastępcy szefa WSR w Kielcach, a rozkazem personalnym nr 148 z 27 lutego 1947 r. zwolniony z zajmo-

²² B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955*, Olsztyn 2000, s. 45.

²³ AIPN Rz. 107/13, Uzasadnienie odrębnego zdania przegłosowanego sędziego kpt. dr. Filipa Felda, zastępcy szefa WSG w Przemyślu, przewodniczącego kompletu sędziowskiego, grudzień 1945 r., k. 81.

²⁴ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Wnioski awansowe przedstawione Naczelnemu Szefowi Sądownictwa Wojennego przez szefa WSG w Przemyślu z lipca 1945 r., k. 181.

wanego stanowiska i przekazany do dyspozycji szefa Departamentu Personalnego MON w celu demobilizacji²⁵. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł karę śmierci 25 razy. W opinii służbowej w następujący sposób ocenił go jego bezpośredni przełożony Jan Krzechowicz: „przy rozpoznawaniu spraw trafnie i wnikliwie ocenia stany faktyczne i prawne, aczkolwiek nie zawsze mogą się zgodzić co do jego wymiaru kary. [...] żołnierz zdyscyplinowany i poważny”²⁶.

Andrzej Książański, ur. 4 lutego 1917 r. w Skierniewicach, ukończył prawo na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie w 1937 r. Do wojska wstąpił 6 lutego 1945 r. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 24 września 1945 r. mianowano go sędzią WSG w Przemyślu. Pomimo pozytywnej opinii wystawionej przez mjr. Krzechowca rozkazem personalnym ze stycznia 1946 r. został skreślony z listy oficerów sądownictwa wojskowego i skierowany do dyspozycji szefa Departamentu Personalnego WP²⁷. W uzasadnieniu odwołania podano, że nie nadaje się do pracy w sądownictwie wojskowym. Zmarł 16 lipca 1984 r.

Edward Kotkowski, ur. 10 września 1912 r. w Sanoku, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w 1935 r., brał udział w obronie Lwowa w kampanii wrześniowej (12–13 września 1939 r.) jako dowódca plutonu. W wojsku powołano go (6 lutego 1945 r.) na stanowisko sędziego Wojskowego Sądu Połowego 12. Dywizji Piechoty. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP został przeniesiony na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję tę pełnił od 18 sierpnia 1945 r. Po likwidacji WSG powołano go na zastępcę szefa WSR w Olsztynie. Po odwołaniu ze stanowiska Jana Krzechowca pełnił funkcję szefa WSR w Olsztynie. Rozkazem personalnym z 2 maja 1949 r. skierowano go do Poznania, gdzie pełnił funkcję szefa WSR. Od 1952 do 15 stycznia 1954 r. był zastępcą szefa WSR w Krakowie. 8 czerwca 1954 r. został przeniesiony do rezerwy. Od 6 października 1954 r. do 1977 r. pracował jako adwokat w Olkuszu. Zmarł 18 lutego 1996 w Krakowie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG w Przemyślu orzekł karę śmierci 5 razy. We wniosku o nadanie stopnia porucznika mjr Krzechowicz scharakteryzował go w ten sposób: „Dał się poznać jako oficer służby sprawiedliwości sumienny i wnikliwy. [...] Wiadomości teoretyczne z zakresu prawa i ustawodawstwa stale pogłębia i umiejętnie zastosowuje je w praktyce”²⁸.

Stanisław Kot, ur. w 1911 r. w Józefowie, pow. Grójec, Wydział Prawa Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie ukończył w 1937 r. Do wojska wstąpił 4 kwietnia 1945 r. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 8 maja 1945 r. powołano go na stanowisko sędziego WSG w Przemyślu. Funkcję tę pełnił od 27 maja 1945 r. Rozkazem personalnym nr 105 z 19 lutego 1946 r. przeniesiony na stanowisko sędziego WSR w Warszawie. Jako przewodniczący składu sędziowskiego WSG Przemyśl orzekł karę śmierci 6 razy. We wniosku o nadanie stopnia majora szef WSG

²⁵ *Ibidem*, 585/27/53, Akta osobowe Henryka Ratyńskiego, k. 5

²⁶ AIPN Rz, 121/2, Opinia o kpt. Henryku Ratyńskim z 6 I 1946 r., k. 32.

²⁷ *Ibidem*, 121/1, Rozkaz personalny Naczelnego Dowódcy WP nr 5 z 9 I 1946 r., k. 48.

²⁸ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Wniosek awansowy na nadanie stopnia oficerskiego ppor. Edwardowi Kotkowskiemu z października 1945 r., k. 346.

Struktury

w Przemyślu w następujący sposób scharakteryzował kpt. Kota „Jako sędzia wywiązuje się ze swych zadań całkowicie dobrze [...] pochodzi ze zrozumieniem i powagą do swych obowiązków [...], a przy wyrokowaniu trafnie ocenia stan faktyczny i prawny spraw. [...] jako żołnierz jest zdyscyplinowany”²⁹.

Por. Franciszek Lew Krawieczyński w lutym 1946 r. został odwołany ze stanowiska sędziego w 42. pułku piechoty i powołany na sędziego WSG w Przemyślu. Po likwidacji przemyskiego sądu przeniesiono go do rezerwy Wydziału Sądownictwa³⁰.

W rozprawach sądowych poza sędziami uczestniczył przedstawiciel oskarżonego – obrońca wojskowy. Wniosek o wpisanie na listę obrońców przedstawiał Naczelny Szef Sądownictwa Wojskowego Naczelnemu Dowódcy WP. Po zatwierdzeniu ich przez dowództwo i złożeniu przysięgi byli wpisywani na listę obrońców wojskowych. W okólniku nr 007 z 17 stycznia 1945 r. Naczelny Szef Sądownictwa ograniczył kompetencje obrońcy. Jego udział w dochodzeniu i śledztwie uzależniony był od zgody prokuratora. W procesie karnym miał uczestniczyć obligatoryjnie tylko wtedy, gdy:

- 1) oskarżony nie ukończył 18 lat;
- 2) oskarżony był głuchy, był niemową lub posiadał inne ułomności fizyczne, które pozbawiały go możliwości obrony;
- 3) zachodziły uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności.

Sąd mógł uznać, że udział obrońcy na rozprawie był niewskazany z uwagi na bezpieczeństwo państwa, nawet w wypadku gdy rozprawa odbywała się zaocznie lub przestępstwo zagrożone było karą śmierci³¹. W sprawach karnych o przestępstwa pospolite, kryminalne odbywających się przed wojskowymi sądami garnizonowymi Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego dopuszczał możliwość udziału adwokatów niebędących żołnierzami czynnej służby wojskowej. Natomiast w sprawach karnych dotyczących przestępstw „o charakterze politycznym (zbrodnie stanu, zbrodnie z art. 9 [napady rabunkowe] dekretu O ochronie Państwa)” polecił, by uczestniczyli ci adwokaci wpisani na listę obrońców wojskowych, wobec których „nie ma zastrzeżeń w przedmiocie ich lojalności i zrozumienia przez nich potrzeby przestrzegania tajemnicy wojskowej”³². Prezes NSW w okólniku nr 03 z 12 stycznia 1946 r. polecił szefom wojskowych sądów niezwłocznie przesłać uwagi odnośnie do czasowo dopuszczonych do pełnienia funkcji obrońców kandydatów, którzy mają być wpisani na listę dopuszczonych do występowania przed sądem. Sprecyzował, że na listę obrońców należy wpisywać „tylko takich adwokatów, którzy w pełni na to zasługują za swoje przekonania demokratyczne, wysoki poziom moralny i kwalifikacji zawodowych”³³. W odpowiedzi na okólnik ze stycznia 1946 r. zastępca szefa WSG w Przemyślu Feld informował, że Stanisław Warywoda i Mieczysław Malec dopuszczeni zostali do pełnienia funkcji obrońców wojskowych przed WSG w Przemyślu.

²⁹ AIPN Rz, 121/1, Wniosek awansowy o nadanie stopnia oficerskiego kpt. Stanisławowi Kotowi z dnia 9 I 1946 r., k. 54.

³⁰ *Ibidem*, Rozkaz personalny nr 87 Naczelnego Dowódcy WP z 14 II 1946 r., k. 89.

³¹ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-1, Okólnik nr 007 Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w przedmiocie udziału obrońców przed sądami wojskowymi z dnia 17 I 1945 r., k. 24.

³² *Ibidem*.

³³ AIPN Rz, 121/1, Okólnik nr 03 prezesa NSW z 12 stycznia 1946 r., k. 42.

W swych wystąpieniach podczas rozpraw dają wyraz zdecydowanej aprobaty zachodzących zmian społeczno-politycznych oraz wykazują pełne „zrozumienie potrzeb chwili”³⁴. Mjr Feld zaproponował powołanie kolejnych obrońców, którzy pod względem politycznym są bez zarzutu. Szczególnym poparciem zastępcy szefa cieszył się przeniesiony do rezerwy starszy sekretarz sądu przemyskiego por. rez. Mikołaj Turkiewicz, który nie posiadał wykształcenia prawniczego, ale „swoją gorliwą pracą” w WSG w Przemyślu, jak też jako obrońca przed Sądem Polowym I Korpusu Pancernego wywiązywał się doskonale ze swego zadania.

W sprawozdaniu za pierwszy kwartał 1945 r. szef WSG w Przemyślu kpt. Jan Krzechowicz poinformował, że na rozprawach sądowych przeważają tzw. sprawy polityczne oraz przestępstwa z dekretu O ochronie Państwa. W myśl zaleceń NSW sąd orzekał bardzo surowe wyroki³⁵. Na 110 zapadłych orzeczeń sądowych w 53 wypadkach skazano oskarżonych na karę śmierci. Pomimo wątpliwości, czy sąd przemyski był właściwy do orzekania z art. 91 (działań zbrojnych przeciwko państwu polskiemu podczas wojny) składy sędziowskie wymierzały oskarżonym karę śmierci. W sprawie tej szef WSG wysłał pismo do Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego z prośbą o szybkie wydanie opinii, ponieważ przeciąganie rozstrzygnięcia tej kwestii „mija się z intencją ustawodawcy o surowej, szybkiej represji karnej za ten rodzaj przestępstw”³⁶. Podkreślił też, że akta spraw przekazywanych przez UBP posiadają wiele „usterek, uchybień i wadliwości, że należałoby każdą z tych spraw zwracać prokuratorowi. Opracowane przez nich akta są poniżej krytyki”³⁷.

Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Przemyślu³⁸ negatywnie oceniła stan przygotowania kadr aparatu bezpieczeństwa do przeprowadzania dochodzeń i śledztw. W sprawozdaniu z działalności za pierwszy kwartał 1945 r. szef WPG w Przemyślu kpt. Marian Szpak-Szpakowski stwierdził, że oficerowie śledczy nie posiadali żadnego przygotowania w zakresie przeprowadzania śledztw. W wielu przypadkach w aktach spraw znajdowały się zazwyczaj zbędne formularze postanowień, jeden lub dwa protokoły przesłuchań sporządzone niedbale lub nieudolnie. Funkcjonariusze nie gromadzili żadnych dowodów rzeczowych, mimo iż mieli w tej kwestii konkretne zalecenia wydane przez prokuratorów zajmujących się danymi sprawami. Pod względem merytorycznym stan opracowania akt wyglądał „fatalnie, po prostu groteskowo”³⁹. Pomimo tych uchybień WPG w Przemyślu przekazywała akta bez żadnych zastrzeżeń do sądu, tłumacząc się dużą liczbą wpływających do nich spraw. Z tych względów szef WSG w Przemyślu wystąpił z wnioskiem do prezesa NSW, by na jakiś czas odstąpiono od niektórych wymogów formalnych dotyczących

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-437-4, Sprawozdanie za pierwszy kwartał 1945 r. WSG w Przemyślu, kwiecień 1945 r., k. 60–61.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*, Pismo Szefa WSG w Przemyślu do Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego i Prezesa NSW z dnia 27 IV 1945 r., k. 72.

³⁸ Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Przemyślu powołano rozkazem Naczelnego Dowódcy WP z 2 I 1945 r.

³⁹ CAW nr 1, WPG Przemyśl, III-441-7, Sprawozdanie opisowe od 20 I 1945 do 8 IV 1945 r., k. 28.

Struktury

postępowania przygotowawczego. Dla uzyskania aprobaty dla swojego wniosku u zwierzchnika sądownictwa wojskowego podał przykład funkcjonowania WSG w Lublinie, w którym pełnił funkcję sędziego w 1944 r. Pomimo stwierdzenia „uchybień formalnych, niedociągnięć, błędów” WSG w Lublinie skazywał oskarżonych na karę śmierci. NSW, zatwierdzając podobne orzeczenia w 1944 r., legalizował ten stan rzeczy.

Nieuzyskanie formalnej zgody na takie funkcjonowanie sądu przemyskiego spowodowało, że jego prace praktycznie wstrzymano (zamiast 60 spraw sąd w marcu 1945 r. rozpatrzył tylko 6). Wystąpienie szefa WSG było odpowiedzią na zarzuty kierowane przez prezesa NSW gen. Tarnowskiego i prezesa WSO w Lublinie płk. Konstantego Krukowskiego (WSG w Przemyślu zobowiązano ze względu na przynależność terytorialną do przekazywania akt spraw do WSO w Lublinie) o naruszenie prawa materialnego i pogwałcenie istotnych przepisów podczas postępowania przygotowawczego⁴⁰. Prokuratury i sądy wojskowe, którym NSW zarzucił łamanie obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego, zaczęły zwracać akta prokuraturze, by ta przekazała je aparatowi bezpieczeństwa w celu uzupełnienia braków.

Aby zapobiec zwracaniu akt, Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego gen. Tarnowski wydał okólniki 35/II i 36/II z 10 maja 1945 r. W okólniku nr 35/II z 1945 r. stwierdził, że uchybienia formalno-proceduralne stwierdzone przez NSW w drodze nadzoru sądowego były mylnie rozumiane przez prokuratury i sądy wojskowe. Przykładowo przedstawił uchybienia formalno-proceduralne stwierdzone w aktach WSG w Przemyślu, gdzie w kilku sprawach nie było przeprowadzone obowiązkowe śledztwo. Po tych uwagach szef WSG w Przemyślu poinformował, że będzie zwracał prokuraturze wszystkie akta, w których będą uchybienia formalne. Generał Tarnowski rozkazał, by do czasu wykształcenia kadr urzędów bezpieczeństwa współpraca sądownictwa wojskowego z organami bezpieczeństwa skierowana była „na treść pracy, a nie na jej formę”. W tymże okólniku rozkazał podległym sądom zwracać akta prokuraturom tylko w wyjątkowych sytuacjach – gdy naruszenie to stanowi przeszkodę w rozpatrzeniu sprawy⁴¹.

W okólniku nr 36/II „w sprawie ścisłej współpracy sądu i prokuratur wojskowych z organami bezpieczeństwa publicznego” nakazał prokuraturom i sądom nawiązać ścisłą współpracę z organami bezpieczeństwa, które „w swej trudnej i odpowiedzialnej pracy, szczególnie ciężkiej w obecnym czasie, winny znajdować w sądach i prokuraturach wojskowych życzliwą pomoc w kwestiach prawnych i fachowych”⁴².

Wydając okólniki nr 35/II i 36/II z 10 maja 1945 r., szef SW jeszcze wzmocnił pozycję organów bezpieczeństwa wobec wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Wyko-

⁴⁰ Szerzej na ten temat: J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna. 1944–1954*, Warszawa 2004, k. 175–179.

⁴¹ CAW nr 1, WSG Przemyśl, III-439-1, Okólnik nr 35/II Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w sprawie zwracania przez sądy wojskowe akt do uzupełnienia postępowania, w szczególności w sprawach prowadzonych przez organy bezpieczeństwa publicznego, z dnia 10 V 1945 r., k. 141.

⁴² *Ibidem*, Okólnik nr 36/II Naczelnego Szefa Sądownictwa Wojennego w sprawie ścisłej współpracy sądu i prokuratur wojskowych z organami bezpieczeństwa publicznego z dnia 10 V 1945 r., k. 143.

rzystując dominującą pozycję, potwierdzoną tymi okólnikami, funkcjonariusze UBP lekceważąco odnosili się do sądownictwa wojskowego. Uwidacznia to dobitnie poniższy przykład. WSG w Przemyślu polecił WUBP w Rzeszowie zorganizować rozprawę sądową na sesji wyjazdowej w Rzeszowie 27–29 września 1945 r. Kierownik kancelarii sądu przemyskiego Józef Bednarczyk 25 września 1945 r. otrzymał następującą odpowiedź od kierownika WUBP mjr. Władysława Sobczyńskiego: „Byłem przekonany, że sędziowie to ludzie inteligentni, lecz okazuje się co innego – odkąd sędzia poleca WUBP, zwraca się w takiej formie do takiej instytucji? Sędziowie mogą polecać swojej babce, a nie WUBP, gdyż ten poleceń sądu nie wykonuje, mając ważniejsze zadania. Sąd otrzymuje oskarżonego do dyspozycji i niech orzeka, co z tym oskarżonym zrobić, niech go skazuje na śmierć, to go zastrzelimy, względnie na więzienie, to będzie siedział, lub też niech go niewinni, to go z bólem serca wypuścimy na wolność. Na przyszłość niech sąd nie ośmiela się polecać, i proszę zakomunikować swojemu szefowi”⁴³.

Na podstawie przebiegu procesu karnego Michała Kruka, żołnierza AK, skazanego przez WSG w Przemyślu na karę śmierci, można ukazać dobitnie, jak aparat bezpieczeństwa i wojskowy wymiar sprawiedliwości realizowały politykę represji wobec polskiego podziemia⁴⁴. W latach 1944–1945 na obszarze stanowiącym terytorialną właściwość WSG w Przemyślu funkcjonowały podziemne organizacje, o których istnieniu aparat bezpieczeństwa nie posiadał informacji. W wypadku aresztowania członka organizacji, przeciwko której nie przeprowadzano wcześniej działań operacyjnych, dochodzenie i śledztwo przeprowadzano w sposób bardzo uproszczony. Sprowadzało się ono do „udowodnienia winy za napady terrorystyczno-rabunkowe i ujawnienia dalszych członków bandy, bez głębszego rozpoznania całej bandy, czasu działania itp”⁴⁵. W okresie okupacji Kruk należał do oddziału operacyjnego AK w powiecie przeworskim. Do jego zadań należało obserwowanie i informowanie swoich przełożonych o kolaboracji ludności tam zamieszkałej z Niemcami. Podczas walk Armii Czerwonej z Niemcami w lipcu 1944 r. w pow. przeworskim przeprowadzał akcje dywersyjne na tyłach wycofujących się wojsk hitlerowskich, następnie brał udział w wyzwolaniu Rzeszowa spod okupacji niemieckiej. Potem udał się do Przemyśla. W grudniu 1944 r. wstąpił do poakowskiego oddziału partyzanckiego „Lwowskie Dzieci”. Organizacja ta zajmowała się zmuszaniem ludności ukraińskiej do przesiedlenia się do Związku Radzieckiego. Ludność niewykonywającą poleceń wyrzucano z miejsca zamieszkania i konfiskowano jej mienie.

⁴³ *Ibidem*, NSW, III-433-15, Sprawozdanie kierownika kancelarii WSG w Przemyślu z rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z kierownikiem WUBP w Rzeszowie w dniu 25 X 1945 r., k. 40.

⁴⁴ Szerzej na temat zwalczania podziemia poakowskiego: S. Zwoliński, *Rola sądownictwa wojennego Ludowego Wojska Polskiego w represjonowaniu żołnierzy Armii Krajowej* [w:] *Dramatyczny epilog Armii Krajowej*, Warszawa 1994; *idem*, *Skazani na śmierć przez sądy WP w latach 1944–1945. Wyroki, których być nie powinno*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 1.

⁴⁵ AIPN Rz, 05/100, Charakterystyka nr 80 poakowskiej bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Pieniżka Zdzisława *vel* Sadowskiego Zdzisława, ps. „Marek”, „Jurand”, a od wiosny 1945 r. pod dowództwem Goldasza Józefa, ps. Grodkowski”, „Grot”, działającej na terenie powiatu przeworskiego, z dnia 16 XI 1981 r., k. 35.

W maju 1945 r. po otrzymaniu rozkazu oddział Kruka zaniechał akcji przeciwko Ukraińcom. Od maja do czerwca 1945 r. dokonano kilku napadów w celu uzyskania pieniędzy na utrzymanie oddziału i udzielenia pomocy przesiedleńcom polskim ze wschodu. Akcje te przeprowadzano tylko wobec ukraińskich nacjonalistów i Polaków podejrzanych o współpracę z Niemcami w okresie okupacji. W czerwcu 1945 r. dowództwo „Lwowskich Dzieci” wydało rozkaz zaprzestania wszelkiej działalności operacyjnej i złożenia broni organom bezpieczeństwa do 28 czerwca 1945 r. Na kilka dni przed ujawnieniem Kruk został zatrzymany przez aparat bezpieczeństwa⁴⁶. Podczas rewizji znaleziono przy nim broń. W czasie zatrzymania funkcjonariusze UB nie posiadali żadnych informacji o jego przynależności do „Lwowskich Dzieci” i dokonywanych przezeń napadach rabunkowych.

Wyrokiem WSG w Przemyślu z 18 sierpnia 1945 r. (pod przewodnictwem kpt. Filipa Felda) został skazany na karę śmierci za to, że od grudnia 1944 do 25 czerwca 1945 r. (w czasie stanu wojennego) należał do „związku Lwowskie Dzieci” w woj. rzeszowskim, gdzie dokonywał systematycznych rabunków i kradzieży⁴⁷. Michał Kruk wystąpił z prośbą do Prezydenta KRN o złagodzenie orzeczonej kary. Po uzyskaniu opinii od szefa WSG w Przemyślu mjr. Jana Krzechowca, „że Michał Kruk stale dokonywał najpospolitszych zbrodni, usiłując nadać im podłoże ideowe, że jest nałogowym przestępcą – ma za sobą szereg zbrodni, nie rokuje poprawy, jestem zdania, że na łaskę nie zasługuje”⁴⁸, Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Pracownicy służby bezpieczeństwa w latach osiemdziesiątych przeprowadzali dokładną analizę działalności organizacji podziemnych. Z opracowań tych wynika, że Michał Kruk nie należał do tej organizacji, za przynależność do której skazano go na karę śmierci, lecz do „bandy terrorystyczno-rabunkowej o zabarwieniu akowskim” pod dowództwem Jana Matwija „Klona”, działającej w powiatach przeworskim, przemyskim i jarosławskim⁴⁹.

Z wykazów statystycznych za okres od 1 lutego 1945 do 28 lutego 1946 r. wynika, że WSG w Przemyślu uznał 638 osób winnymi popełnienia przestępstw, w tym 570 osób cywilnych. Wobec 123 wymierzył karę śmierci. Wśród skazanych osób cywilnych przeważały dwie kategorie przestępstw: przynależność do UPA i napady rabunkowe. Przestępstwa związane z przynależnością do UPA określono jako „inne przestępstwa z pobudek politycznych i zbrodnie stanu” i kwalifikowano w myśl art. 91 kkWP do działań zbrojnych przeciwko państwu polskiemu podczas wojny, bądź wg art. 92 kkWP jako zamachy na życie lub zdrowie przedstawicieli państwa lub wojska polskiego lub sprzymierzonego. Z artykułów tych WSG w Przemyślu uznał za winnych 180 oskarżonych, w tym wobec 52 orzeczono karę śmierci. Osoby związane z podziemiem polskim, jak również ukraińskim skazywano z art. 1 (zakładanie, kierowanie i uczestnictwo w związkach zmierzających do obalenia państwa polskiego)

⁴⁶ AIPN Rz, 25/38, Protokół rozprawy przeciwko Michałowi Krukowi z dnia 18 VIII 1945 r., k. 92–94.

⁴⁷ *Ibidem*, 046/14, Wyrok WSG Przemyślu z dnia 18 VIII 1945 r., k. 3.

⁴⁸ *Ibidem*, 25/38, Opinia szefa WSG w Przemyślu w przedmiocie sprawy wyroku WSG z dnia 18 VIII 1945 r., nr G 379/45, z 2 IX 1945 r., k. 109.

⁴⁹ *Ibidem*, 05/105, Kwestionariusz osobowy Michała Kruka należącego do nielegalnej bandy poakowskiej pod dowództwem Matwija Jana, ps. „Klon”, z dnia 11 III 1980, k. 67.

i z art. 8 (zakładanie związków przestępczych i tajnych) Dekretu PKWN O ochronie Państwa z 30 października 1944 r. Z art. 8 skazano 64 osoby, wobec 12 orzeczono karę śmierci. Z art. 1 tego dekretu skazano 39 aresztowanych, w tym wobec 21 orzeczono karę śmierci. Z art. 4 dekretu O ochronie Państwa (posiadanie i obrót bronią oraz sprowadzanie niebezpieczeństw powszechnych) skazano 71 osób, w tym wobec 15 orzeczono karę śmierci. Wśród 68 skazanych żołnierzy przeważają dwa rodzaje przestępstw z art. 118, 119, 120 kkWP (dezercja), art. 115, 116, 117, 120 kkWP (samowolne oddalenie). Wobec 2 dezercerów orzeczono karę śmierci.

Od sierpnia 1944 do końca 1945 r. wojskowe sądy orzekły 1337 wyroków śmierci. Wojskowe sądy garnizonowe w tym samym okresie orzekły 770 wyroków śmierci⁵⁰. Poszczególne wojskowe sądy garnizonowe orzekły następującą liczbę kar śmierci: WSG Lublin – 222, WSG Warszawa – 128, WSG Przemyśl – 104, WSG Poznań – 84, WSG Łódź – 68, WSG Rzeszów – 59, WSG Białystok – 59, WSG Kraków – 17, WSG Chełm – 14, WSG Katowice – 9, WSG Kielce – 3, WSG Toruń – 2, WSG Siedlce – 1. Pomimo realizacji represyjnej polityki karnej i przekazania poważnej części kompetencji sądów powszechnych sądownictwu wojskowemu komuniści uznali, że wojskowe sądy garnizonowe nie są wystarczającym narzędziem represyjnym wobec osób cywilnych. Na początku 1945 r. planowano utworzyć wojskowe sądy specjalne, które na wzór wojskowych sądów NKWD miały przejąć sprawy karne wobec przeciwników politycznych. Niewyrażenie zgody przez kierownictwa MBP i MON na usytuowanie tych sądów przy urzędach bezpieczeństwa spowodowało, że zrezygnowano z pierwotnych zamierzeń, by odzwierciedlić przy tworzeniu aparatu represji wzory radzieckie.

W lutym 1945 r. powstał w Wydziale Sądownictwa Wojennego nowy projekt o organizacji odrębnej sieci 16 sądów wojskowych do spraw bezpieczeństwa publicznego przy MBP⁵¹. Sądy te miały rozpatrywać sprawy karne wobec osób cywilnych, funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej. Propozycji tej również nie wprowadzono w życie. Ostateczną koncepcję utworzenia specjalnych sądów zrealizowano poprzez wykorzystanie „blankietowego” przepisu art. 17 „prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratur”⁵². Na podstawie tego artykułu Naczelny Dowódca „określał, przy jakich jednostkach (formacjach) wojskowych poza armiami, okręgami, admiralicjami, korpusami i dywizjami tworzy się wojskowy sąd danych jednostek”⁵³. Rozkazem organizacyjnym nr 023/org. Naczelnego Dowódcy WP z 20 stycznia 1946 r. nowelizującym dekret z 23 września 1944 r. kompetencje sądów garnizonowych, okręgowych i dywizji wobec osób cywilnych przekazano wojskowym

⁵⁰ Obliczenia własne autora na podstawie akt: CAW nr 1, NSW-III-433-47, Najwyższy wymiar kary 1944 r.; CAW nr 1, NSW-III-4333-66, Najwyższy wymiar kary 1945 r. Ł. Kamiński podaje, że 1945 r. skazano na karę śmierci 1046 osób (Ł. Kamiński, *Skazania na śmierć przez sądy wojskowe w 1945 r.* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, Wrocław 1999, s. 96–100).

⁵¹ R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w polskich siłach zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 266.

⁵² A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa dla potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce w latach 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000, s. 19.

Struktury

sądom rejonowym. Tym samym rozkazem polecono rozformować wojskowe sądy i prokuratury garnizonowe w Warszawie, Białymstoku, Siedlcach, Chełmie, Rzeszowie, Przemyślu, Katowicach i Kielcach⁵⁴. Prezes NSW pismem z 20 lutego 1946 r. postawił w stan likwidacji WSG w Przemyślu⁵⁵. Rozprawy sądowe wyznaczone przed wpływieniem tego pisma (5 marca) były rozpatrywane do 13 marca 1946 r. Od 13 marca do 29 marca 1946 r. sąd rozformowano. Sędziowie i pracownicy kancelarii przekazali posiadaną broń, a ochrona sądu wojskowego przekazała sort mundurowy 9. Dywizji Piechoty. Akta spraw osób cywilnych, w których nie zapadł wyrok sądu, przekazano WSR w Rzeszowie. Akta spraw żołnierzy i oficerów przesłano natomiast do Wojskowego Sądu 9. Dywizji Piechoty w Przemyślu. Materiały archiwalne wytworzone przez WSG w Przemyślu, jak repertoria, indeksy, imienne indeksy oskarżonych, odpisy wyroków, przekazano do WSR w Rzeszowie.

⁵³ DzU RP 1944, nr 6, poz. 29.

⁵⁴ M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć...*, s. 142–145.

⁵⁵ AIPN Rz, 122/2, Pismo prezesa NSW nr 0988 z dnia 20 II 1946 r., k. 137.